

Sygn. akt I ACa 433/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Anna Strączyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko D. U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 998/19

1. oddala apelację,

2. zasądza od D. U. na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 433/21

UZASADNIENIE

W dniu 23 stycznia 2017 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła w postępowaniu nakazowym o zasądzenie od D. U. kwoty 334.854,73 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty należności głównej 300.783,84 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 10 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania.

Zarządzeniem z dnia 23 lutego 2017 r. przewodniczący stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierował sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym.

D. U. wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut braku wymagalności roszczenia oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu. Pozwana nie kwestionowała faktu opóźnienia w spłacie rat, jednakże oświadczyła, że prowadziła z bankiem negocjacje w przedmiocie restrukturyzacji kredytu. Zaprzeczyła, aby wypowiedzenie umowy zostało jej skutecznie doręczone.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2017 r. (sygn. akt IV C 216/17) Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 334.854,73 zł z odsetkami umownymi od kwoty 300.783,84 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15.040 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt V ACa 142/18) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd meriti pominął merytoryczne zarzuty pozwanej, nie dokonując oceny skuteczności dokonanego przez powoda wypowiedzenia umowy, co skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy.

W piśmie z dnia 13 listopada 2019 r. powód podtrzymał wnioski i twierdzenia wyrażone w pozwie, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 334.854,73 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 300.783,84 zł

w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty. Podniósł, że wypowiedzenie umowy zostało dokonane zgodnie z jej postanowieniami oraz zgodnie z przepisami ustawy prawo bankowe obowiązującymi w dacie dokonania wypowiedzenia.

W piśmie z dnia 09 grudnia 2019 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa, ponownie podnosząc zarzut niewymagalności roszczenia. Wskazała, że w dniu 18 lutego 2016 r. powód podjął pozytywną decyzję w przedmiocie zgody na restrukturyzację zadłużenia. Podniosła, że ostatecznie do zawarcia ugody nie doszło z przyczyn leżących po stronie powoda, niezależnie od czego wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie stanowiło cofnięcie oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od D. U. na rzecz (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 334.854,73 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 300.783,84 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (art. 481 § 21 k.c.) za okres od dnia 10 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I.) oraz zasądził od D. U. na rzecz (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 25.864,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciąża pozwanej kosztami procesu w pozostałym zakresie (pkt II.).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 17 listopada 2010 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a D. U. zawarta została umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...). Na mocy umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 207.692,31 zł z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego zlokalizowanego przy ul. (...) w W.. Strony ustaliły, że spłata nastąpi w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, licząc od dnia zawarcia Umowy. Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne, stanowiące sumę stawki referencyjnej i marży banku w wysokości 1,88%, i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,70%.

Zgodnie z § 9 pkt 3 Części Szczególnej Umowy (dalej jako „CSU”) strony ustaliły, że na kredytobiorcy ciąży obowiązek powiadomienia Banku o każdorazowej zmianie m.in. adresu zamieszkania i adresu do korespondencji.

Kredytobiorca miał możliwość wystąpienia z wnioskiem do Banku o zawieszenie spłaty jednej raty miesięcznej w ciągu roku kalendarzowego, a uprawnienie to nie przysługiwało jeżeli w dniu złożenia wniosku o zawieszenie spłaty raty występowało niespłacone przez kredytobiorcę zadłużenie przeterminowane lub kredytobiorca nie wywiązuje się z zobowiązań przewidzianych przez § 9 CSU (§ 29 ust. 1 i 4 Części Ogólnej Umowy, dalej jako „COU”).

W § 32 ust. 1 i 2 COU ustalono, że za każdy dzień kalendarzowy w okresie utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego z tytułu kredytu bank pobiera odsetki według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych (po upływie terminu wypowiedzenia) w stan natychmiastowej wymagalności, zaś stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych w stosunku rocznym jest równa czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP.

Zgodnie z § 37 COU Bank mógł wypowiedzieć Umowę m.in. w przypadku niedokonania przez kredytobiorcę spłaty dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez Bank w wysłanych do kredytobiorcy dwóch kolejnych przypomnieniach oraz w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę postanowień Umowy.

Bank miał powiadomić o wypowiedzeniu umowy kredytobiorcę poprzez doręczenie wypowiedzenia osobiście za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym wysłanym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru na ostatni znany Bankowi adres korespondencyjny kredytobiorcy. Okres wypowiedzenia Umowy został określony na 30 dni, a w przypadku zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 5 dni, licząc od dnia następnego po dniu osobistego doręczenia, odebrania listu poleconego lub upływie 14 dni następujących po dniu pierwszego awizowania nie odebranego listu poleconego zawierającego wypowiedzenie (§ 38 COU). Po upływie wskazanych terminów, Bank miał możliwość dochodzenia należności w trybie postępowania egzekucyjnego.

W dniu 08 marca 2013 r. Bank oraz D. U. zawarli aneks nr (...) do Umowy, na mocy którego spłaty rat miesięcznych wymagalnych w okresie od dnia 10 marca 2013 r. do dnia 10 sierpnia 2013 r. zostały zawieszane.

Pismami z grudnia 2014 r., a następnie marca, czerwca oraz września 2015 r. Bank przekazywał D. U. harmonogram spłat rat na najbliższe miesiące, informując o wysokości rat kredytu.

D. U. nie regulowała kwot rat kredytu w wysokościach i terminach wskazanych przez Bank. W maju 2015 r. nie dokonała płatności raty, zaś ostatnia dokonana wpłata z dnia 09 czerwca 2015 r. została częściowo zaksięgowana na poczet odsetek karnych. Bank kierował do D. U. pisma z maja, czerwca, lipca oraz sierpnia 2015 r. stanowiące zawiadomienia o niedopłacie/przypomnienia, każdorazowo wskazując kwotę przeterminowanego zadłużenia i jednocześnie wzywał do zapłaty.

Pismem z dnia 11 września 2015 r. Bank poinformował D. U. o zadłużeniu na rachunku kredytu w wysokości 6.057,22 zł.

Pismem z dnia 08 października 2015 r. Bank skierował do D. U. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu z powodu braku spłaty wymagalnych rat. W treści wypowiedzenia wskazano, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia, a także wyszczególniono pozycje zadłużenia na łączną kwotę 305.246,62 zł. Wypowiedzenie skierowano na adres ul. (...), (...)-(...) W., a przesyłka odebrana została przez D. U. w dniu 04 listopada 2015 r.

W dniu 18 lutego 2016 r. D. U. złożyła do Banku wnioski o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej, polegającej na rozłożeniu zadłużenia z tytułu Umowy kredytu na comiesięczne raty. W dniu 24 marca 2016 r. Bank wydał pozytywną decyzję w przedmiocie wniosku i przesłał do oddziału Banku wskazanego przez D. U. umowę do podpisania. Do dnia 24 czerwca 2016 r. D. U. nie podpisała i nie zwróciła sporządzonej umowy restrukturyzacyjnej, wobec czego Bank poinformował ją o negatywnym rozpatrzeniu wniosku.

Pismami z dnia 19 kwietnia 2016 r. oraz 28 czerwca 2016 r. złożonymi w Banku, bezpośrednio w Oddziale (...) w W., D. U. wniosła o wgląd do oryginału Umowy kredytu, wskazując, że jej celem jest zawarcie z Bankiem porozumienia w przedmiocie restrukturyzacji kredytu.

W dniu 09 stycznia 2017 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...), zgodnie z którym na dzień jego wystawienia w księgach banku figurowało wymagalne zadłużenie D. U. w kwocie 334.854,73 zł, na którą składały się: należność główna w wysokości 300.783,84 zł oraz odsetki za okres od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia 09 stycznia 2017 r. w wysokości 34.070,89 zł.

Pismem z dnia 28 listopada 2016 r. Bank wystosował do D. U. wezwanie do zapłaty, skierowane na adres ul. (...), (...)-(...) W., które zostało zwrócone przez operatora pocztowego jako niepodjęte w terminie.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów i pism, w tym ich odpisów bądź kopii, które Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, a strony ich nie zakwestionowały.

Okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia przez strony Umowy kredytu pozostawały pomiędzy stronami bezsporne, oś sporu sprowadzała się zaś do ustalenia, czy wypowiedzenie Umowy dokonane przez Bank było przeprowadzone zgodnie z postanowieniami Umowy, a więc czy było skuteczne i postawiło całość pozostałego zadłużenia pozwanej wynikającego z Umowy w stan natychmiastowej wymagalności.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia strony powodowej był przepis art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. ustawy Prawo bankowe. Zgodnie natomiast z art. 75 ust. 1 prawa bankowego - w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu.

Roszczenie powoda jest żądaniem zwrotu stanowiącej przedmiot kredytu kwoty pieniędzy stosownie do postanowień umownych stron. Pozwana nie kwestionowała ani faktu zawarcia umowy kredytu, ani tego że określona w umowie kwota została jej wypłacona, ponadto powód dla wykazania swoich twierdzeń przedłożył m.in. historię operacji na rachunku pozwanej.

W tym miejscu Sąd zwrócił uwagę na reguły rozkładu ciężaru dowodu, które implikują merytoryczną ocenę żądań pozwu w kontekście dostarczonego Sądowi przez strony materiału dowodowego (art. 232 k.p.c.). Zgodnie z ogólną zasadą z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego pozwana zawarła z Bankiem umowę kredytu na kwotę 207.692,31 zł, którą zobowiązała się spłacać w 360 miesięcznych ratach, w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłaty kredytu. Uzyskane środki przeznaczyła na zakup lokalu mieszkalnego zlokalizowanego przy ul. (...) w W..

Pozwana pomimo przyjęcia na siebie takiego zobowiązania w pewnym momencie zaniechała dokonywania regularnej płatności rat - przy czym zgodnie z analizą historii rachunku kredytowego wskazać należy, iż pozwana w maju 2015 r. najpierw nie uiściła jednej pełnej raty, w czerwcu uiściła ratę w niepełnej wysokości, a następnie zaniechała spłat. We wrześniu 2015 r. pozwana pozostawała w zaległości spłaty w wysokości 6.057,22 zł, co stanowiło naruszenie postanowień zawartej Umowy kredytu – w 2015 r. rata kredytu wynikająca z Umowy wynosiła około 1.500 zł, zaległość stanowiła zatem sumę blisko czterech pełnych rat kredytu.

W konsekwencji doprowadziło to do opóźnienia w płatności i powstania zaległości uprawniającej Bank do wypowiedzenia Umowy zgodnie z § 37 COU.

Z powyższej regulacji wynikało m.in., że w przypadku niedokonania przez kredytobiorcę spłaty dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez Bank w wysłanych do kredytobiorcy dwóch kolejnych przypomnieniach oraz w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę postanowień Umowy, Bank może wypowiedzieć Umowę. Zgodnie z § 38 COU wypowiedzenie mogło być doręczone listem poleconym wysłanym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru na ostatni znany Bankowi adres korespondencyjny kredytobiorcy, co miało miejsce w niniejszej sprawie, a przesyłka zawierająca wypowiedzenie odebrana została przez pozwaną w dniu 04 listopada 2015 r. Okres wypowiedzenia Umowy wynosił 30 dni, licząc od dnia następnego po dniu odebrania listu poleconego.

Pozwana nie zakwestionowała prawdziwości przyczyny wypowiedzenia Umowy, w szczególności nie przedłożyła żadnych dowodów wpłat dla podważenia twierdzeń powoda, przy czym ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na niej.

Sąd Okręgowy uznał, że istniały przesłanki do skutecznego złożenia oświadczenia woli przez powoda o wypowiedzeniu Umowy kredytu. Strona powodowa skorzystała z tego uprawnienia, na dzień wypowiedzenia tj. 08 października 2015 r. istniały przesłanki do złożenia wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy kredytu – po upływie 30 dniowego okresu, skutkowało natomiast wymagalnością wszystkich wynikających z niej należności. Wskazane okoliczności w sposób jednoznaczny wynikają z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową.

Sąd I instancji wskazał również, że na mocy nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz.128) zgodnie z art. 75c ust.1 ustawy Prawo Bankowe jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Stosownie do art. 75c ust. 2 Prawa bankowego w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy (ust. 3). Dopiero po upływie 14-dniowego terminu bank może złożyć kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

Przywołany przepis art. 75c wszedł w życie z dniem 27 listopada 2015 r., a więc po doręczeniu pozwanej wypowiedzenia Umowy (zostało odebrane przez D. U. w dniu 04 listopada 2015 r.). W tej sytuacji do wypowiedzenia skierowanego do pozwanej nie miały zastosowania znowelizowane przepisy prawa bankowego, zwłaszcza, iż z art. 12 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw wynika, że banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe mają obowiązek dostosować swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c Prawa bankowego w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie noweli.

Gołosłowny jest podniesiony przez pozwaną zarzut, że wydana przez bank decyzja w przedmiocie restrukturyzacji była tożsama z cofnięciem przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy. Z oświadczenia banku z dnia 24 czerwca 2016 r., na które powołuje się pozwana wynika zasadniczo, że przygotowana przez bank propozycja umowy ugody nie została przez pozwaną podpisana i w związku z tym bank domaga się zapłaty zaległego zadłużenia w kwocie 318.455,82 zł. Wywodzenie z treści tego oświadczenia, że bank cofnął oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy nie znajduje jakiegokolwiek usprawiedliwienia.

Odnośnie wysokości dochodzonego roszczenia, w ocenie Sądu powód wykazał zasadność swojego żądania. W szczególności przedłożył zestawienie należności i spłat, obrazujące zadłużenie oraz wyciąg z ksiąg Banku. Pozwana nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów oraz twierdzeń, mogących poddać w wątpliwość istnienie, wysokość oraz zasadność dochodzonego roszczenia.

Roszczenie powoda w zakresie odsetek znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Strony ustaliły w Umowie kredytu odsetki umowne, z tego względu należało uwzględnić również żądanie powoda w tym zakresie.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. obciążając pozwaną, która przegrała sprawę w całości, obowiązkiem zwrotu jedynie części kosztów poniesionych przez powoda, a mianowicie opłaty od pozwu (15.040 zł), wynagrodzenia pełnomocnika powoda w I instancji w wysokości 10.800 zł, ustalonego zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. 2018 poz. 265) oraz sumy kosztów związanych z wykazaniem pełnomocnictwa (23,15 zł). Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanej kosztem w postaci wynagrodzenia pełnomocnika powoda w II instancji, bowiem czynności pełnomocnik powoda podjęte w toku postępowania apelacyjnego nie wiązały się z istotnym nakładem pracy (złożenie 1,5-stronicowej odpowiedzi na apelację oraz udział w jednej rozprawie apelacyjnej), zaś główny nakład pracy pełnomocnika powoda skupił się na postępowaniu przed sądem I instancji w związku z ponownym rozpoznaniem sprawy.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana w całości podnosząc zarzut niewymagalności roszczenia, z uwagi na skuteczne cofnięcie przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy i niezłożenie przez powoda ponownego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W związku z powyższym pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny. Ustalenia poczynione ponownie przez Sąd Okręgowy, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uznać należało za prawidłowe.

Podniesiony przez skarżącą jedyny zarzut apelacyjny, dotyczący niewymagalności roszczenia okazał się bezzasadny. Na gruncie niniejszej sprawy aktualny spór sprowadzał się do oceny zasadności dokonanego przez powoda wypowiedzenia łączącej strony umowy o kredyt. W treści apelacji pozwana nie kwestionowała już samego doręczenia jej wypowiedzenia umowy kredytu, lecz dążyła do wykazania, że powód wyrażając zgodę na restrukturyzację zadłużenia cofnął złożone jej w piśmie z dnia 08 października 2015 r. oświadczenie woli w przedmiocie wypowiedzenia przedmiotowej umowy, a tym samym, że pozwany nie wypowiedział umowy kredytu łączącej strony. Zdaniem pozwanej doprowadziło to do sytuacji, że nie można uznać, iż roszczenie stało się wymagalne.

Sąd II instancji nie ma jednak wątpliwości, że wypowiedzenie umowy kredytu było oświadczeniem kategorycznym, a jego złożenie spowodowało postawienie zadłużenia w stan wymagalności, zatem żądanie banku w zakresie spłaty kredytu słusznie ocenione zostało jako zasadne.

Sąd Apelacyjny przypomina, że art. 75 ust. 1 Prawa bankowego stanowi, iż w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Reżim prawny wypowiedzenia ma charakter obiektywny, nie uwzględnia on przesłanki winy, złej woli czy braku należytej staranności ze strony kredytobiorcy. Przepis ten nie przewiduje żadnego okresu opóźnienia, którego upływ aktualizowałby uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy kredytowej, jak również nie wspomina o minimalnej zaległości (tak: Tomasz Czech, glosa, M.Pr.Bank.2014.2.41, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. IV CSK 679/12, Teza nr 4, 191027/4).

Jedną z przesłanek wskazanych w powyżej cytowanym przepisie wypowiedzenia umowy kredytu wymienia również przepis § 13 umowy kredytowej zawartej pomiędzy stronami. Oczywiście, mowa o nieregulowaniu zobowiązań w wyznaczonym terminie. W sprawie pozostawało przy tym bezsporne, że wypowiedzenie to w stosunku do pozwanej było poprzedzone aneksem odraczając spłatę kredytu. Uwzględniona została w tym przypadku sytuacja materialna pozwanej. Bank nie mógł pozostać całkowicie biernym i dopuścić do momentu, gdy odroczenie terminu spłaty będzie nieokreślone. W sytuacji, gdy skarżąca nie regulowała swoich zobowiązań, a także nie wywiązała się z zawartej w aneksie do umowy porozumień, bank był uprawniony do wypowiedzenia przedmiotowej umowy. Ponadto, bank działał zgodnie z obowiązującymi przepisami i w oparciu o treść umowy, którą pozwana podpisała. Spełnione były też wszystkie warunki do wypowiedzenia umowy.

Nie powinno budzić przy tym wątpliwości, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy powinno zostać skierowane do pozwanej w taki sposób, że po ich wystosowaniu mogła się ona z nimi zapoznać. Wymóg ten wynika bowiem z treści art. 61 § 1 k.c., który to przepis określa chwilę skutecznego złożenia oświadczenia woli składanego innej osobie. Natomiast w myśl zd. 2 w.w. przepisu odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej.

W niniejszej sprawie powód - jak słusznie dostrzegł to Sąd I instancji - wykazał, że pozwana otrzymała w stosownym czasie pismo zawierające wezwanie do zapłaty zadłużenia, a następnie wypowiedzenie umowy. Wzywając pozwaną do spłaty zadłużenia przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wykazał tym samym, że faktycznie przesłanki wypowiedzenia umowy zostały spełnione. Nie umknęło uwadze Sądu Apelacyjnego, że powód pouczył również pozwaną

o możliwości restrukturyzacji zadłużenia, z której to szansy pozwana próbowała skorzystać składając stosowny wniosek. Podkreślić należy, że bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu, jeśli nie wdrożył uprzednio tzw. działań upominawczych. Dokonanie wypowiedzenia umowy kredytowej nie może być bowiem czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy nawet jeśli istnieją podstawy do podjęcia takiego działania zgodnie z treścią umowy. Jest to najbardziej dotkliwa sankcja dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niej powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań (zob. T. Czech, Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, Monitor Prawa Bankowego 2016 nr 12, str. 66-78; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2016 r., sygn. akt II CSK 750/15, Legalis nr 1555664).

Sąd zauważa też, że bank na wniosek kredytobiorcy powinien umożliwić mu restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych warunków umowy, na których kształtowanie strona powinna mieć wpływ – co mogło mieć miejsce w niniejszej sprawie. Wobec treści pisma powoda z dnia 24 czerwca 2016 r. powód pozytywnie rozpatrzył wniosek pozwanej z dnia 18 lutego 2016 r., jednakże wobec niestawiennictwa pozwanej w siedzibie banku nie doszło do zawarcia umowy

o restrukturyzację zadłużenia, a tylko wtedy można byłoby uznać, że wypowiedzenie umowy kredytu stało się nieskuteczne. Pozwana nie udźwignęła w tym zakresie ciężaru dowodu i nie dowiodła, że to nie z jej winy doszło do zaniechania w postaci braku zawarcia porozumienia. Aktualne zatem pozostają twierdzenia strony powodowej, że – pomimo pozytywnie rozpatrzonego wniosku pozwana nie podpisała stosownych dokumentów.

Wobec powyższego Sąd uznał, że powód wyczerpał w stosunku do pozwanej przesłanki wynikające z przepisów ustawy prawa bankowego. Odnosząc się jednak do stanowiska skarżącej, że cofnięcie oświadczenia woli było względem niej skuteczne wskazać należy, że do przedmiotowego cofnięcia nigdy nie doszło. Pozwana nie wykazała, by spełniła świadczenie polegające na wpłacie kwot zaległych rat, a tylko taka sytuacja spowodować mogła, że bank odstąpi od wypowiedzenia umowy. Samo złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia nie oznaczało cofnięcia oświadczenia woli powoda. Pozwana wprawdzie złożyła przedmiotowy wniosek (podważając tym samym zasadność wcześniejszych swoich twierdzeń o braku skuteczności doręczenia jej wypowiedzenia umowy), któremu to wnioskowi został nadany bieg. Jednakże skarżąca nie wykazała – a to na niej spoczywał ciężar dowodu w przedmiotowej kwestii, że strony zawarły umowę o restrukturyzację kredytu lub nawet, że jakiegokolwiek warunki nowej umowy podlegały negocjacom.

Pozytywna decyzja o restrukturyzacji kredytu, o której wspomina powód w piśmie z dnia 24 czerwca 2016 r. nie może stanowić podstawy do uznania, że wypowiedzenie umowy kredytu staje się z automatu nieskuteczne wobec strony zadłużonej, co więcej, że stanowi cofnięcie oświadczenia woli o wypowiedzeniu kredytu. Twierdzenia strony pozwanej w tym zakresie stanowią zaprzeczenie zd. 2 art. 61 § 1 k.c. stanowiące, że cofnięcie oświadczenia woli winno dotrzeć do drugiej strony w tym samym czasie lub wcześniej niż samo oświadczenie. Wobec czego należy uznać, że pozwana zasadność swoich twierdzeń wywodzi z faktu, że w treści kierowanych do niej pism z wezwaniem do zapłaty zadłużenia znajdowało się pouczenie o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Konkludując, powód w oparciu o zawartą pomiędzy stronami umowę kredytu miał podstawę do wypowiedzenia umowy, bowiem po stronie pozwanej ujawniła się zaległość w spełnieniu świadczenia. Ponadto, strony nie uzgodniły warunków restrukturyzacji zadłużenia, ostatecznie nie zawierając umowy o zmianie warunków spłaty świadczenia. Samo wydanie pozytywnej decyzji o zmianie warunków spłaty kredytu, bez zawarcia pisemnej umowy w tym przedmiocie nie może prowadzić do uznania, że wypowiedzenie umowy kredytu staje się bezskuteczne, a tym samym brak jest wymagalności roszczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą postępowanie odwoławcze w całości. Na obecnym etapie pozwana mogła przewidzieć wynik sprawy, ponieważ знаła już stanowisko sądu I instancji (wyrok tej samej treści wydawany był dwukrotnie), zatem podjęcie decyzji o zaskarżeniu orzeczenia musi obciążać pozwaną konsekwencjami, którymi jest uiszczenie kosztów zastępstwa procesowego strony przeciwnej, ustalonych w minimalnej stawce, zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości.

Anna Strączyńska